

# **„Mądrze wychowywać, to otwierać dziecko na dobro, uczyć je na potrzeby innych, uwrażliwiać na cierpienie i krzywdę, nauczyć je kochać i dawać siebie innym”**

Słowo rodzina zazwyczaj kojarzy się z ciepłą, przyjazną atmosferą. Życie w rodzinie powinno być oparte na zasadach gwarantujących ciepłą atmosferę, miłość i przyjaźni. Jest to niezwykle ważne, ponieważ olbrzymią rolę w kształtowaniu charakteru dziecka i jego wychowaniu odgrywają dom i rodzina. I nie bez znaczenia jest, jaka to jest rodzina?

A więc jakie powinno być ognisko rodzinne? Ognisko rodzinne powinno być wszystkim. Powinno być jakby niebem na ziemi, miejscem gdzie zamiast tłumić, pielęgnuje się szlachetne uczucie. Nasze szczęście zależy od pielęgnowania miłości, sympatii i szczerzej uprzejmości we wzajemnych stosunkach. Dom powinien być przede wszystkim ciepły, wypełniony miłością i życzliwością między domownikami, pełen zgody i spokoju. To właśnie rodzina jest źródłem pierwszych więzi emocjonalnych dziecka z rodzicami oraz z rodzeństwem; jest początkiem jego kontaktów międzyludzkich. Łączy ona swoich domowników poprzez wspólne tradycje, normy, obyczaje, wartości, odpowiedzialność za siebie, za wspólny rodzinny dom. Obcując z rodzicami i rodzeństwem dziecko nawiązuje trwałe kontakty emocjonalne i uczy się pewnych zachowań społecznych. Mimo różnych trudności, rodzina jest nie do zastąpienia.

Rodzice niezależnie od tego, czy chcą, czy nie, są pierwszymi nauczycielami i wychowawcami swojego dziecka. A przedszkole, szkoła i inne placówki pedagogiczne wspomagają działania rodziny w rozwoju dziecka.

Wychowanie dzieci, to ciężka, męcząca, wyczerpująca i zarazem odpowiedzialna praca. Praca ta trwa non-stop 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, nie ma tu urlopów, zwolnień lekarskich i w dodatku nie otrzymujemy za nią pieniędzy.

Pamiętajmy, że to, co damy swoim dzieciom - zarówno to, co dobre, jak i to, co jest balastem - one prześlą swoim dzieciom. I Tak trwa sztafeta pokoleń, w której zawsze to rodzice inwestują w swoje dzieci, a nie odwrotnie.

Jak pisał Kahil Gibran w swoim Proroku „ Twoje dzieci nie są twoimi dziećmi, one są synami i córkami życia, które samo siebie pragnie. Przychodzą przez ciebie, ale nie pochodzą od ciebie i chociaż są z tobą, do ciebie nie należą. Możesz im dać swoją miłość, ale nie możesz im dać swoich myśli. Możesz im zapewnić dom dla ich ciał, ale nie możesz zapewnić im domu dla ich dusz, ponieważ ich dusze przebywają w domu, który należy do przyszłości, której ty nie jesteś w stanie odwiedzić, nawet w swoich snach. Możesz starać się być taki jak one, ale nie staraj się ich uczynić takimi jak ty, ponieważ życie nigdy się nie cofa ani nie zajmuje tym, co było wczoraj."

Rodzice dostają honorarium za swoją pracę, ale w innej walucie. O tym czy nasza praca nie poszła na marne, powiedzą nam dopiero iskierki radości w oczach naszych wnuków i ich roześmiane buzie. Wdzięczność przyjdzie do nas w końcu, ale z najmniej spodziewanej strony.

Wychowując dziecko inwestujemy wysiłek nie tylko fizyczny, ale również emocjonalny. Może dlatego od czasu do czasu dopada nas pokusa – by wymagać czegoś od dziecka w zamian. Oczekujemy wdzięczności za nasze nieprzespane noce, za lęki, rozterki, poświęcenie, zmęczenie i stres. Za miłość, za troskę, za czułość i za zrozumienie. Chcemy, by nasza ciężka praca była doceniona, prosimy: „pocałuj", „podziękuj", Trudno nam pojąć, że dzieci dorastają i nie oglądając się za siebie - ruszają w świat. W swoje przyjaźnie, miłości, pasje i namiętności. Biorą plecak, który im latami pakowaliśmy na tę drogę, zarzucają go na plecy i ruszają wyposażone w pogodę ducha i siłę charakteru, a rodzice mogą obserwować, jak sobie radzą w życiu.

# Co obniża poczucie własnej wartości u dzieci?

1. *Niezaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka* - ma miejsce wtedy, gdy dziecku nie poświęca się uwagi; jeśli obdarza się większym zainteresowaniem i troską inne dzieci; jeśli zwierzęta i przedmioty są obdarzane większą atencją niż dziecko. Jeśli pozbawia się dziecko jego podstawowego prawa do odpowiedniego odżywiania i opieki

2. *Nieudzielanie dziecku wskazówek, rad, zasad, jak żyć i postępować.* Wbrew pozorom człowiek musi funkcjonować w świecie pełnym norm i przepisów. Im bardziej uporządkowana przestrzeń, tym czujemy się pewniej i bezpieczniej. Informowanie dziecka o normach i przepisach, prawach, konsekwentne egzekwowanie ich jest silnym komunikatem: "Jesteś dla mnie ważny, troszczę się o ciebie, powiem ci, jak uniknąć kłopotów".

3. *Karanie za nieprzestrzeganie normy, której się wcześniej nie omówiło.* Jeśli rodzice i opiekunowie są niekonsekwentni, gdy chodzi o przestrzeganie norm i zasad, dziecko nabiera przekonania, że za wszystko, co złe, ono ponosi winę. A także, że nic na świecie nie jest stałe, również uczucia dorosłych wobec nich. Zwłaszcza uczucia wobec nich!

4. *Nadmierne karanie, nieadekwatne do popełnionego przez dziecko czynu!* Wielu dorosłym wydaje się, że kara jest słuszną i jedynie skuteczną metodą wychowawczą! Nic bardziej błędnego. Kara jedynie poniża poczucie własnej wartości. Niczego nie uczy, niczego nie utrwała. Jedynie ściśle określone reguły funkcjonowania oraz konsekwencja w egzekwowaniu ich są gwarancją sukcesu wychowawczego.

5. *Dostarczanie dziecku zbyt wielu nieosiągalnych wzorów do naśladowania.* Częste porównywanie dziecka z innymi osobami lub wskazywanie mu, jakie ma być, jest komunikatem: "Zaakceptuję cię dopiero wówczas, gdy będziesz...".

6. *Ignorowanie bądź odrzucanie uczuć dziecka.* Dorośli często nie zauważają radości czy smutku dziecka lub mówią: "Daj spokój, nie stało się przecież nic wielkiego".

7. *Karcenie, ośmieszanie lub poniżanie.* Mówienie: "Jesteś bałaganiarą tak jak Twoja babcia" to nie tylko karcenie, ale też wskazywanie na niemożność poprawienia takiego stanu, na jego trwałość - w końcu dziedziczne.

8. *Nieliczenie się z opiniami i poglądami dziecka.* Dziecko powinno być zawsze wysłuchane. Jego opinia jest ważna. To dorosły podejmie decyzję, czy uwagi dziecka będą uwzględnione, czy nie.

9. *Nadopiekuńcza postawa.* Przesadne troszczenie się o dziecko dostarcza komunikatów: "Jesteś słaby, niezdarny, nie poradysz sobie", ale także: " Muszę cię kontrolować, nie mogę ci zaufać".

10. *Straszenie przemocą fizyczną lub jej stosowanie.* Przemoc jest niszcząca. Często dorośli, usprawiedliwiają swoje agresywne zachowanie, tłumaczą dzieciom, że to one sprowokowały taką sytuację. Utrwała się wówczas poczucie winy, niepewności, żalu i niechęci do siebie samego.

11. *Wszelkie formy nadużyć wobec dzieci.*

## **Objawy niskiego poczucia własnej wartości u dzieci.**

1. *Nadmierna wrażliwość dziecka na krytykę lub porażkę.* Jeśli dziecko jest zadowolone tylko wówczas, gdy jest w centrum uwagi, gdy jest chwalone; jeśli wpada w rozpacz lub jest przygnębione, bo popełniło błąd; jeśli jest głęboko smutne z tego powodu, że nie wykonało zadania tak dobrze jak inni - to jest to oznaka negatywnego wizerunku własnej osoby.
2. *Nadmierne dążenie do pozyskiwania przyjaciół.* Dziecko gotowe jest zrobić wiele, aby uzyskać sympatię kolegów. Może być grupowym błaznem, może poważnie narozrabiać, byle tylko zdobyć aplauz. Wszystko, co robi, poddaje ocenie grupy - bacznie obserwując, czy grupa to akceptuje, czy nie.
3. *Przechwalanie się.* Nadmierna potrzeba przechwalania się zwykle jest oznaką braku pewności siebie. Dziecko musi pokazać, powiedzieć, jak bardzo jest zdolne, wspaniałe, ponieważ obawia się, że inaczej nie będzie zauważone i docenione.
4. *Nadmierna potrzeba zwrócenia na siebie uwagi.* Dziecko robi wszystko, aby zostać zauważonym. To rozpaczliwe wołanie o uwagę, troskę, o "łaski", wszystko jedno jakiego rodzaju. Nawet kara i poszturchiwanie jest lepsze od obojętności. Gdyby było z siebie zadowolone, nie zachowywałoby się w ten sposób.
5. *Terroryzowanie innych lub przyjmowanie na siebie roli ofiary.* Te dwie skrajne postawy mają wspólne korzenie - brak pewności siebie i niską samoocenę.

## Na co zwrócić uwagę w domu?

- Wymagania wobec dziecka należy dopasować do możliwości, a nie tylko wieku dziecka; rodzeństwa (nawet z niewielką różnicą wieku) nie zawsze powinny mieć podobne obowiązki, nie zawsze można wymagać tego samego (jedno ma więcej obowiązków szkolnych, inne jest lepiej zorganizowane, szybsze itp.)
- Rodzic nie powinien podsycać rywalizacji między rodzeństwem: porównywać dzieci, zmuszać do opieki starszego nad młodszym, stawiać za przykład, chwalić wciąż za to samo bądź z wyraźnym wyróżnieniem jednego z rodzeństwa. Trzeba doceniać dziecięce chęci, chwalić za dobrą wolę, a nie tylko za efekty działań. Należy częściej nagradzać, rzadziej karać; nagroda mobilizuje, kara zniechęca.
- Nie można wyolbrzymiać zalet jednego dziecka kosztem drugiego. Przy rozdzielaniu obowiązków trzeba pamiętać o tym, co dziecko już potrafi, czego nauczyć się może, a co wciąż jest dla niego zbyt trudne.
- Nie powinno się ingerować w dziecięce kłótnie, konflikty i spory; dopóki dzieci nie robią sobie krzywdy, rodzice powinni przyzwalać, by swoje spory i konflikty dzieci rozstrzygały samodzielnie.
- Rodzice nie powinny zachęcać dzieci do naśladowania, nawet, gdy uważają, że wzór do naśladowania jest chodzącym ideałem.

# **ROLA RODZINY W WYCHOWANIU DZIECKA**